

## „Nie” dla cięć w polityce spójności

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: piątek, 22, luty 2019 09:15

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 768

---

Europosłowie po raz kolejny wyrazili swój sprzeciw wobec planowanych cięć w polityce spójności, polityce regionalnej oraz finansowaniu projektów społecznych w dyskutowanych Wieloletnich Ramach Finansowych UE na lata 2021-2027. Nie chcą także uzależniania funduszy od krajowych celów gospodarczych.

Parlament przyjął uproszczone przepisy dotyczące inwestycji w regionach UE na lata 2021-2027 i jednocześnie odrzucił uzależnienie funduszy regionalnych UE od krajowych celów gospodarczych. Projekt nowych przepisów poparło 460 posłów, 170 głosowało przeciw, a 47 wstrzymało się od głosu.

Zdaniem europosłów utrzymanie dotychczasowych wydatków na rozwój regionów, spójność oraz sprawy socjalne w Unii Europejskiej w następnej finansowej siedmioletce „będzie miało kluczowe znaczenie dla zachowania ciągłości inwestycji i pozwoli zwiększyć wsparcie dla regionów najslabiej rozwiniętych.”

PE uznał, że w latach 2021-2027 należy utrzymać finansowanie inwestycji na obecnym poziomie, czyli w wysokości 378,1 mld euro (w cenach z 2018 r.). Regiony słabiej rozwinięte powinny nadal móc korzystać ze znacznego wsparcia UE, przy stawkach współfinansowania wynoszących do 85 proc. (w porównaniu do 70 proc. proponowanych przez Komisję Europejską) i 61,6 proc. udziału w funduszach rozwoju regionalnego, funduszu społecznym i funduszu spójności.

Parlament chce też podwyższenia stopy współfinansowania dla regionów przechodzących transformację społeczno-gospodarczą i regionów wyżej rozwiniętych, odpowiednio do 65 proc. i 50 proc. Europosłowie opowiadają się za przeznaczaniem 1,6 mld euro na rezerwę pozwalającą finansować regiony najbardziej oddalone geograficznie.

PKB, tak jak to jest obecnie, miałby pozostać głównym kryterium decydującym o alokacji funduszy, choć brane pod uwagę powinny być zdaniem PE także inne czynniki, np. bezrobocie wśród młodzieży, potrzeby edukacyjne, integracja imigrantów czy wyzwania środowiskowe i klimatyczne.

Zasady przyznawania funduszy powinny zaś zdaniem PE zostać silniej powiązane z ogólnymi celami polityki UE – np. ochroną i poprawą jakości środowiska naturalnego oraz przeciwdziałaniem zmianom klimatu; promowaniem inteligentnej i zrównoważonej mobilności; zwiększaniem konkurencyjności oraz wzmocnieniem małych i średnich przedsiębiorstw; nadaniem priorytetowego znaczenia działaniom na rzecz efektywności energetycznej w zakresie podaży i popytu na energię czy poszanowaniem praw podstawowych, zapewnienie równości płci i zapobieganiem wszelkim formom dyskryminacji.

PE nie chce natomiast wiązania kwestii przyznawania funduszy unijnych z celami ekonomicznymi władz w państwach członkowskich.

W poświęconej stanowisku PE debacie brali udział także polscy europosłowie. „Utrzymanie polityki spójności w UE-27 na poziomie obecnego budżetu jest bardzo silnym sygnałem, że Parlament Europejski traktuje politykę spójności jako jedną z najważniejszych europejskich polityk. Bardzo się cieszę, że Parlament potwierdził w głosowaniu moją propozycję kształtu polityki spójności oraz kategorycznie sprzeciwił się zaproponowanym przez Komisję Europejską cięciom w tym obszarze” – powiedział europoseł Jan Olbrycht (PO, EPL), który jest członkiem Komisji Budżetowej w PE (BUDG).

Także polski członek Komisji Rozwoju Regionalnego (REGI) Krzysztof Hetman (PSL, EPL) chwalił przyjęte stanowisko PE. „Cieszę się, że udało się nam wprowadzić kwestie, o które w Komisji Rozwoju

## „Nie” dla cięć w polityce spójności

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: piątek, 22, luty 2019 09:15

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 768

---

Regionalnego walczyliśmy od długiego już czasu, takie jak zwiększenie elastyczności reprogramowania w razie zmiany uwarunkowań społeczno-gospodarczych czy też ograniczenie niepotrzebnych obciążeń dla beneficjentów i podmiotów zarządzających. Wierzę, że w nowym okresie finansowania korzystanie ze środków unijnych będzie dzięki temu mniej zbiurokratyzowane oraz po prostu łatwiejsze” – powiedział.

Europoseł Kosma Złotowski (PiS, EKR), który zasiada w Komisji Transportu i Turystyki (TRAN) stwierdził zaś, że PE „wysłał jasny sygnał, że nie zgadza się na tak duże cięcia w polityce spójności, jakie zaproponowała KE, szczególnie w obszarze inwestycji w infrastrukturę.” Skrytykował jednak uzależnianie wypłat funduszy od określonych z góry celów unijnych polityk. „To właśnie efektywność w realizowaniu celów polityki spójności – a nie bieżące sympatie polityczne czy ideologia – powinna być najważniejszym kryterium stosowanym przy podziale środków europejskich. Żałuję, że to sprawozdanie nie zachowuje w tym obszarze właściwych proporcji” – powiedział Złotowski.

Negocjacje na temat nowej perspektywy finansowej UE na lata 2021-2027 potrwają jeszcze przynajmniej kilka miesięcy. Jest bardzo mało prawdopodobne, że zakończą się jeszcze przed majowymi wyborami do Parlamentu Europejskiego.

*Źródło:* [wielkopolska.eu](http://wielkopolska.eu)